DOBRY, WIECZÓR FOGG

PIOSENKI Z REPERTUARU MIECZYSŁAWA FOGGA ŚPIEWANE W SPEKTAKLU:

ACH, TE BABY
muzyka: Roman Palester
słowa: Jerzy Nel
A JA SOBIE GRAM NA GRAMOFONIE
muzyka: Adam Lenczewski
słowa: Henryk Szpigel/Harvey
CAŁUJĘ TWOJĄ DŁOŃ, MADAME
muzyka: Erwin Ralph
słowa: Fritz Rotter, tłum. Andrzej Włast
CZERWONY KAPTUREK
muzyka: Władysław Daniłowski
słowa: Julian Tuwim
CZTERY NOGI
muzyka: Jerzy Petersburski
słowa: Emanuel Schlechter
DLACZEGO WŁAŚNIE JA?
muzyka: Władysław Daniłowski
słowa: Aleksander Jellin
GWIŻDŻĘ NA WSZYSTKO
muzyka: Jan Krzysztof Markowski
słowa: Krzysztof Lipczyński
MAŁA KOBIETKO
muzyka: Ralph Benatzky
słowa: Andrzej Włast
MAŁY BIAŁY DOMEK
muzyka: Władysław Gen
słowa: Zygmunt Lewandowski
ODPUKAJ PAN
muzyka: Jerzy Petersburski
słowa: Ludwik Starski, Emanuel Schlechter
ON NIE POWRÓCI JUŻ
muzyka: Henryk Wars
słowa: Andrzej Włast
PAMIĘTAM TWOJE OCZY
muzyka: Zygmunt Karasiński
słowa: Tadeusz Stach
PIERWSZY SIWY WŁOS
muzyka: Henryk Hubertus Jabłoński
słowa: Kazimierz Winkler
RACHELA
muzyka: Jakub Swidler
słowa: Rald
SETKA
muzyka: Jan Krzysztof Markowski
słowa: Aleksander Antoniewicz
TO OSTATNIA NIEDZIELA
muzyka: Jerzy Petersburski
słowa: Zenon Friedwald
W MAŁYM KINIE
muzyka: Władysław Szpilman
słowa: Ludwik Starski

W parę lat po wojnie, będąc na występach w Szczecinie, chciałem zamówić pilną rozmowę z Warszawą. Ale miałem tylko pół godziny czasu. Zadzwoniwszy do międzymiastowej, przedstawiłem się grzecznie i poprosiłem o możliwie szybkie połączenie.
- A jeśli otrzyma pan połączenie w ciągu dziesięciu minut, czy zaśpiewa pan dla mnie piosenkę? – spytała telefonistka.
- Zaśpiewam.
Po siedmiu minutach wzywany warszawski abonent był przy aparacie. Gdy skończyłem rozmowę, w słuchawce rozległ się głos telefonistki:
- Czy pan dotrzyma słowa?
Gdy usłyszała odpowiedź twierdzącą, poprosiła o „dwie minuty cierpliwości", po czym zaczęła wzywać swe koleżanki na całej linii telefonicznej:
- Zosiu, Krysiu, Danusiu! Fogg będzie dla mnie śpiewał, słuchajcie!
Dedykowałem miłej panience z międzymiastowej krótką piosenkę i w ten sposób odbył się mój występ w słuchawce telefonicznej.

Redakcja programu: Anna Rogozińska-Nowak
Projekt graficzny programu: Oliwia Ziębińska
Projekt plakatu: Jan Estrada-Osmycki

Mieczysław Fogg (1901-1990) – jeden z najpopularniejszych polskich piosenkarzy wszech czasów. W swojej ponad sześćdziesięcioletniej karierze wystąpił na blisko szesnastu tysiącach koncertów. Nagrał setki płyt i dziesiątki przebojów. Śpiewał w dwudziestu pięciu krajach Europy oraz w Brazylii, Izraelu, na Cejlonie, w ośrodkach polonijnych Nowej Zelandii, Australii i wielokrotnie w USA i Kanadzie. Po raz ostatni wystąpił publicznie na koncercie w 1988.

Gwiżdżę na wszystko,
śmieję się w słońce.
Wódka jest zimna, usta gorące,
niebo błękitne, oczy czarne,
dni posrebrzane, noce parne.

Gwiżdżę na wszystko,
śpiewam z humorem,
maluję serca złotym kolorem,
a sekret tego jest wciąż ten sam,
że ciebie, miła, tak blisko mam.

Fragment piosenki „Gwiżdżę na wszystko"
ze słowami Krzysztofa Lipczyńskiego.

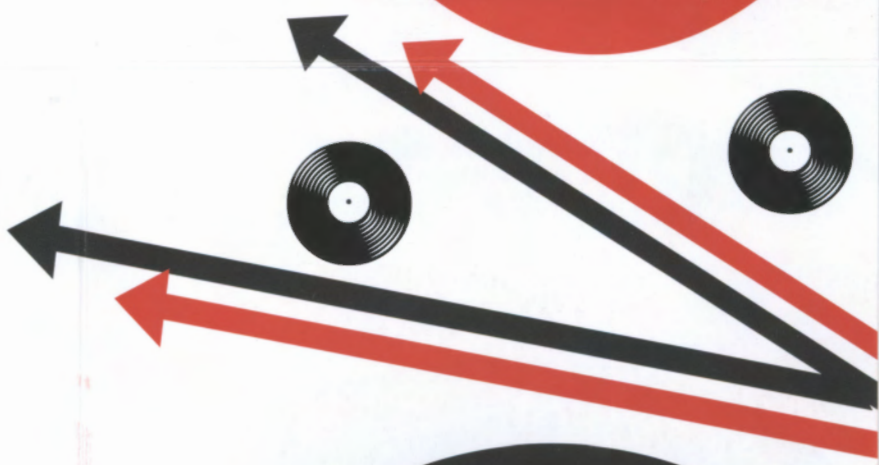

Władysław Daniłowski, zirytowany tym, że żaden z teatrzyków nie chce nas zaangażować, poszedł wprost do „jaskini lwa", czyli do dyrektora Qui pro Quo Boczkowskiego.
- Panie dyrektorze – zwrócił się do niego – zaśpiewamy na premierze darmo! Jeżeli przypadniemy publiczności do gustu, zatrzyma pan nas, jeżeli będzie klapa, wrócimy do domu i przestaniemy zawracać sobie głowę śpiewaniem.
Boczkowski przesłuchał nas i – postanowił zaryzykować.
Nadszedł dzień premiery. Ubrano nas w jedwabne spodnie, koszule z żabotami, namalowano nam baki, głowy ozdobiono lśniącymi sombrerami i... kurtyna poszła w górę. Nazwano nasz chór (żeby zaintrygować i zwabić snobistyczną warszawską publiczność!) z hiszpańska – Coro Argentino V. Dano.
Zaśpiewaliśmy (oczywiście po hiszpańsku) obie śliczne piosenki argentyńskie na tle dekoracji, wyobrażającej zatokę w... Rio de Janeiro. Po zapadnięciu kurtyny – na sali wybuch entuzjazmu! Publiczność była więc nasza. Również prasa dobrze przyjęła występ Coro Argentino V. Dano i pochwaliła dodatkowo inicjatywę dyrektora Boczkowskiego, który nie szczędząc kosztów, sprowadził taki znakomity zespół z Argentyny.

Fragmenty wspomnień Mieczysława Fogga „Od palanta do belcanta"
spisane przez Zbigniewa K. Rogowskiego, Warszawa 2009

Podobno krąży o mnie następująca anegdota: nasi archeolodzy odkopali mumię sprzed kilku tysięcy lat, na której hieroglifowy napis głosił, że w kilka godzin po odkopaniu mumia ożyje... Archeolodzy oczyścili szacowny zabytek i pełni ekscytacji poczęli się weń wpatrywać. I rzeczywiście: po dwóch godzinach mumia zaczęła mrugać oczyma, otworzyła usta i zapytała: „Czy Fogg wciąż jeszcze śpiewa?", po czym się rozsypała.

Teatr Współczesny
w Szczecinie
Dyrektor naczelny: Mirosław Gawęda
Dyrektor artystyczny: Anna Augustynowicz

208. premiera Teatru Współczesnego
Premiera: 25 stycznia 2013, Teatr Mały

scenariusz i reżyseria: Arkadiusz Buszko
aranżacje piosenek: Krzysztof Baranowski
kostiumy: Agnieszka Miluniec,
asystentka: Olivia Zmysłowski
scenografia: Agnieszka Miluniec, Maciej Osmycki

obsada:
Iwona Kowalska
Grażyna Madej
Maciej Litkowski
Wiesław Orłowski

głos z radia: Marian Dworakowski

W nagraniach udział wzięli:
Ireneusz Budny (perkusja),
Paweł Grzesiuk (gitara basowa),
Krzysztof Baranowski (akordeon,
fortepian, instrumenty klawiszowe).

W spektaklu wykorzystano fragmenty nagrania z archiwum Polskiego Radia Szczecin – rozmowę z Mieczysławem Foggiem przeprowadzoną przez Leona Jarzębowskiego w 1970 r.

Teatr Mały, Deptak Bogusława 6, 70-440 Szczecin
www.wspolczesny.szczecin.pl

ZE ZBIORÓW
Instytutu Teatralnego